

Nie wiem czy lektura Informacji o realizacji działań wynikających z Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego w 2013 roku wpłynie korzystnie na psychikę czytających.

Obawiam się, że niekoniecznie, więc... zniechęcam do czytania.

Osobistym przykładem (przebrnąłem przez cały tekst) poświadczam, bowiem że ujawnić się mogą przy tej okazji negatywne emocje i to wielokrotnie. Zakłopotanie czy też zażenowanie, nie zostaną zrekompensowane rzadkimi przypadkami objawów wesołości wywołanej lekturą fragmentów wspomnianego sprawozdania (dla tych, którzy lubią się samobiczować tekst ten poniżej załączam).

Dokument wymaga znaczących korekt

Moim skromnym zdaniem, resort zdrowia nie powinien Informacji o realizacji działań wynikających z Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego w 2013, w obecnym kształcie wysłać do konsultacji społecznych.

Ktoś się przy nim napracował, posklejał materiały otrzymane od resortów i wyniki sprawozdań składanych przez samorządy, ale zabrakło wielu koniecznych elementów (przede wszystkim wniosków na przyszłość wynikających z 3 lat obowiązywania NPOZP), a redakcja wzbudza ogromnie dużo do życzenia. Autorzy w większości tekstu koncertują się na prezentowaniu przeszkód w realizacji Programu, a nie jego praktycznych dokonań (szkoda np., że nie upowszechniono ciekawych praktyk, stosowanych przez resorty i samorządy, dotyczących wdrażania NPOZP).

Dwa niepokojące zjawiska dotyczące samorządów

Po pierwsze wiele jednostek samorządu nie zauważa NPOZP w ogóle, nie wypełniając nawet minimum obowiązków, jakie nakłada ustawa o ochronie zdrowia psychicznego.

Jeśli nawet ktoś nie traktuje zadań wynikających z NPOZP, jako priorytetowe to jednak niechaj wykaże, choć minimum aktywności, aby nie narazić się instytucjom kontrolującym. Takim jak chociażby NIK, która z pewnością zajmie się kwestią realizacji przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Tymczasem, jeśli wierzyć autorom sprawozdania przygotowanego przez resort zdrowia, 2 województwa, 68 powiatów i aż 1115 gmin nawet nie zaplanowało jakiegokolwiek działania w 2013 roku. Natomiast spośród 312 powiatów, które zadeklarowały chęć wykonania tego typu działań, faktycznie zrealizowało je w 259, a jeszcze gorzej statystyka ta wypada w gminach. Na 1634 gminy, które złożyły sprawozdanie z realizacji NPOZP tylko 592 podjęły jakieś konkretne działania.

Prawdopodobnie samorządy albo rzeczywiście nie przejmują się NPOZP albo nie dbają o sprawozdawczość. Jak bowiem inaczej odczytywać informację zawartą w sprawozdaniu resortu, że gminy, powiaty i województwa nie podejmują żadnych działań profilaktycznych dotyczących zdrowia psychicznego? Przecież ta profilaktyka jest najprostsza do zrealizowania i wykonujemy ją z pewnością (m.in. w ramach działań finansowanych z tzw. korkowego). Opisuje się w sprawozdaniu resortu zdrowia bardzo drobne działania instytucji rządowych (zresztą nie wszystkich) bagatelizując to, co robią w tym zakresie samorządy terytorialne.

Przy okazji realizacji innych celów NPOZP znajdujemy też nieprawdzie informacje, z których wynika, że

to same resorty a nie samorządy i ich jednostki organizacyjne wykonywały konkretne przedsięwzięcia w terenie (przoduje w tym zakresie MEN).

A propos resortów. Najbardziej brakuje aktywności ministerstwa nauki szkolnictwa wyższego, które aktywność ogranicza się tylko do finansowania programów badawczych.

Efekty najkrócej

Ze sprawozdania wynika, że samorządy terytorialne wykonują ogromną pracę w zakresie wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi.

W ogromnym skrócie, największymi efektami działalności samorządów jest docieranie do coraz większego grona odbiorców (szczególnie w przypadku pomocy stacjonarnej i samopomocy środowiskowej) poprzez różnorakie działania informacyjno – edukacyjne oraz rozbudowę sieci instytucji zajmujących się wsparciem osób za problemami psychicznymi.

Działania te przyczyniły się do wzrostu aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób z problemami psychicznymi.

Finansowy zawrót głowy

Do zaskakujących wniosków można dojść czytając analizując dane dotyczące skali finansowania zadań NPOZP przez samorządy.

Czytając literalnie 61 powiatów wydało w 2013 roku powyżej miliona złotych na realizację NPOZP! Ależ te powiaty są bogate pomyśleć, więc może czytający sprawozdanie resortu zdrowia!

Jeszcze większe zdumienie budzi statystyka wojewódzka. Otóż Podkarpacie wydało na realizację zadań wynikających z NPOZP aż 76 tysięcy razy mniej od Wielkopolski! Podkarpacie miało wydać zaledwie 1 800 złotych, a Wielkopolska aż – uwaga - 136 205 174 zł.

Coś w tej sprawozdawczości nie gra i nie pierwsze to miejsce, gdzie czytając liczby można mieć poważne wątpliwości, co do wiarygodności danych. Bo stan zdrowia psychicznego mieszkańców Podkarpacia nie jest tak doskonały, a Wielkopolan marny, co też nie znajduje odbicia w nakładach na realizację NPOZP w obydwu tych województwach.

Żywię nadzieję, że w takcie konsultacji społecznych tego typu mankamenty uda się usunąć, tak, aby w efekcie sprawozdanie z NPOZP było rzetelne. Bo jak wynika z danych podawanych przez różne źródła, co 4 Polak ma problemy ze zdrowiem psychicznym i skala tego zjawiska dynamicznie wzrasta.

Marek Wójcik